







GŁĘBOKIE

— Powiatowa wystawa przysposobienia rolniczego. Dnia 18 bm., w niedzielę, została otwarta przez prezesa okręgowego...

— Miłe wspomnienia z podróży czolowców LOPP-u po powiecie szczuczynskim. W bieżącym miesiącu czolowcy...

— Zawiązanie zarządu Komitetu Powiatowego oraz p. Stanisławi Dukiście sekretarza tegoż Komitetu...

— W sobotę Makabi walczyła b. ofiarnie i ze szczęściem zwyciężyła 3:3. W niedzielę mecz nie odbył się...

SPORT

OSTATNIE NOWINY SPORTOWE

Rozgrywki ligowe trwają nadal. Ostatnia niedziela przyniosła nam kilka spotkań, a pomiędzy nimi jedno, zakończone sensacyjnie.

Warta przegrała w Łodzi z LKS-em 4:0. Łodzianie przegrali też z Pruszką 3:2. Garbarnia pokonała Polonię 3:2 na jej własnym boisku.

— Największą sensację wywoła zapewne wynik meczu drużyn kandydujących o wejście do Ligi, Lidzki ŁTSO pokonał Lipiny (Śląsk) 4:1.

— Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— W niedzielę mieliśmy, a raczej mieliśmy mecz dwa spotkania piłkarskie 1 p.p. Leg — Makabi.

— W sobotę Makabi walczyła b. ofiarnie i ze szczęściem zwyciężyła 3:3. W niedzielę mecz nie odbył się, gdyż drużyna Makabi nie przybyła na boisko.

— Tęcza Nr. 42 ks. K. Bajerowicz w art. „W niedzielę młyną” omawia doniosłe zagadnienia pracy misyjnej. Prof. Z. Wojciechowski otwiera przebieg bitwy pod Płocami.

— Wiadomości Literackie Nr. 42. Przebiegały i przebiekają numer, Aleksander Świętochowski daje fragment „Z pamiętnika”.

— Wypluwa to z należytą prędkością Powiatowego — na czele którego stoją panowie: starosta Sielawo i pan zastępca dr. Wadas.

— Biuro zaś Komitetu Powiatowego pod kierownictwem p. Dukuszy wykazuje dużo energicznej pracy i zapewnia opiekę nad porządkiem mu kolami LOPP.

— Nowe ceny ra mięso. Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, iż z dniem 20 października obowiązują następujące ceny na mięso:

— Jednocześnie starostwo przypominia, że ceny na mięso wierzchnie obowiązują nadal te same, a mianowicie:

1) Słonina świeża za 1 gr 2 zł. 2) Słonina solona I gat. za 1 kg 2 zł. 40 gr. 3) Słonina solona II gat. za 1 kg 2 zł. 4) Sadło świeże za 1 kg 2 zł. 20 groszy.

— Wini żądania lub pobierania wyższych cen od wyznaczonych będą karani zgodnie z przepisami grzywną do 3.000 zł. lub aresztem do 6 tygodni.

Artykuł zdołał ilustrację: portret Barbary, reprodukcja znanego obrazu Simlera (Śmierć Barbary), oraz fotografia grupy dygnitarzy wileńskich w katedrze przed znaną przez architekta Jana Pekszę kryptą królewską.

— „Świat” Nr. 42 — przynosi aktualny artykuł b. ministra Skarbu H. Gilwicia pt. „Zaczerwiane podstawy finansów”.

— „Świat” Nr. 42 — przynosi aktualny artykuł b. ministra Skarbu H. Gilwicia pt. „Zaczerwiane podstawy finansów”.

— Powsześć Andrzeja Struga pt. „Ostatni Film Ewy Eward” wciąż zaciekawia.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

— Walec między śląskim BKS a Wawelem krakowskim zakończył się zwycięstwem ślązaków 9:7.

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrzebracka 5

Dźwiękowe Kino „HELIOS” ul. Wileńska 23. Tel. 926.

KINO HOLLYWOOD Mickiewicz 22 tel. 15-28

Dźwiękowe Kino „CASINO” WIELKA 47. tel. 15-41

KINO „SWIATOWID” Mickiewicz 9.

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Od poniedziałku 19 b. m. 1931 r. Tylko 3 Miejskie. Wesoły pechowlec — komik amerykański Monty Banks...

„HELIOS” ul. Wileńska 23. Tel. 926. Premiera! Sensacja wszechświatowa „POSTRACH SALONÓW”

Dźwiękowe Kino „CASINO” WIELKA 47. tel. 15-41. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

KINO „SWIATOWID” Mickiewicz 9. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36. Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

SYDNEY REILLY.

W kraju tajemnic i zbrodni

Jak może znieść jej towarzystwo człowiek tak delikatny i rozumny, jakim jest B. — nie rozumiem. O sprawie B. zaczął mówić dopiero po odejściu żony.

W każdym razie nie ruszę się stąd, dopóki nie wyjaśnię wszystkiego.

Tymczasem sprawa się odwleka. Nie mam żadnych wiadomości od ludzi, których tu czekamy.

Jednocześnie przyszedł drugi list, napisany w godzinę, lub dwie później: „Depesza nadeszła. Jutro rano jędo do Wyborka i spędzę tam czwartek i piątek.

W każdym razie na poniedziałek 28-go będę przy tobie, ukochana...”

Zaraz po liście nadeszła depesza z Wyborka:

„Muszę zostać do końca tygodnia. Wyjadę okrętem, środę. Będzie Hamburg piątek. Depeszy Wybork, hotel Andreea”.

Była to ostatnia wieść, którą dostałam od męża.

Zadepeszowałam natychmiast do hotelu Andreea; oczekiwałam odpowiedzi, ale napróżno. Podałam drugą depeszę. Znow bez odpowiedzi. 28-go września zadepeszowałam do dyrekcji hotelu Andreea:

Następnego ranka nadeszła odpowiedź: „Sydney Reilly przyjeżdża dziś wieczorem. Andreea”.

30-go znow dałam depeszę. Nie wiem, ile kilometrów przeszedł tego dnia po ulicach Hamburga, nie mogąc zdecydować się na powrót do hotelu i oczekiwanie. Pod wieczór nadeszła odpowiedź:

„Reilly nie przyjechał. Andreea”. Na szczęście zachowała gazetę, na której Sydney napisał w Köln adres E. Zdepeszowałam natychmiast:

„Nie mam żadnych wiadomości. Depeszowałam z zapytaniem”.

Czy zapomnę kiedy ten rozpaczyliwy niepokój, jaki przeżywałam w tych dniach. W obcym, nieznanym mieście byłam zupełnie sama.

Pamiętałam jego słowa: „Coby się ze mną stało, nie jedź do Rosji”. Pamiętałam ostrzeżenia generała K. i rady, by Sydney zachował wszelkie ostrożności.

Minęło kilka dni i nadszedł list od E. „1 października. Nie wiem nic o Sydneyu. Od czasu, kiedyśmy się rozstali, nie miałem od niego żadnych wiadomości. Sądząc z depeszy pani, musieli się zdecydować na operację.

„Sydney Reilly przyjeżdża dziś wieczorem. Andreea”. Na szczęście zachowała gazetę, na której Sydney napisał w Köln adres E. Zdepeszowałam natychmiast:

plikacyj w rekonwalescencji nie należy się obawiać. Depesze nie pomagają. Przy pierwszej sposobności on sam da znać o sobie”.

„Po wystaniu pierwszego listu, odebrałam kartkę, datowaną 27-go września i zawiadamiającą panią, że wszystko zapowiada się dobrze.

Następnego dnia znow list od E. z wiadomością, że według ostatnich wiadomości, operacja została rzeczywiście zdecydowana, czyli że Sydney pojedzie do Rosji.

„Sądząc, że powinna Pani zobaczyć się z doktorem w Paryżu. Niestety, zapomniałem jego nazwisko, ale wiem, że zaczyna się ono na literę K. Prosiłem przyjaciela w Paryżu dać mu Pani adres i namówić, by odezwał się do Pani.

„Bardzo mnie to wszystko martwi. Ale mam nadzieję, że on się wykręci szczęśliwie. Pani wie, jak on Pania kocha. Przed wyjazdem do szpitala, pozostawił list do Pani, z prośbą o oddanie go Pani, jeśli nie będzie mógł sam napisać po operacji. Teraz list ten wysłał do Paryża. Doktorzy proszą o nieinformowanie się o chorobie, aby go nie drażnić. Oni sami, obiecują in-

formować o najmniejszych zmianach w stanie jego zdrowia. Organizm jego jest dość silny, więc można być pewnym poprawy, chociaż do zdrowia będzie przychodził bardzo wolno.

„Co zaś dotyczy bliższych stosunków z międzynarodowym rynkiem, to sądzę, że narazie należy tylko porozumieć się z jednym człowiekiem, mianowicie z nieodrodnym potomkiem Malborough (Winstonelem Churchilllem).

„Oto kilka myśli, które mi się chciały w Tobą podzielić, w odpowiedzi na Twój list. W każdym razie chciałbym bardzo, aby kalifornijczy poro zumieli się ze mną, albo listownie, lub też przyjechali tutaj!”

„Sądząc, że powinna Pani zobaczyć się z doktorem w Paryżu. Niestety, zapomniałem jego nazwisko, ale wiem, że zaczyna się ono na literę K. Prosiłem przyjaciela w Paryżu dać mu Pani adres i namówić, by odezwał się do Pani.

„Bardzo mnie to wszystko martwi. Ale mam nadzieję, że on się wykręci szczęśliwie. Pani wie, jak on Pania kocha. Przed wyjazdem do szpitala, pozostawił list do Pani, z prośbą o oddanie go Pani, jeśli nie będzie mógł sam napisać po operacji. Teraz list ten wysłał do Paryża. Doktorzy proszą o nieinformowanie się o chorobie, aby go nie drażnić. Oni sami, obiecują in-